

## SHELL POKAZAŁ WYNIK ZA PIERWSZE PÓŁROCZE. "Z PIEKŁA DO NIEBA"

Shell poinformował, że jego zysk netto za pierwszą połowę bieżącego roku wyniósł 9,087 mld dolarów. To ogromna zmiana w stosunku do roku ubiegłego, kiedy w tym samym okresie odnotowano ponad 18 miliardów dolarów straty.

Zysk na akcję wyniósł 1,17 dol., wobec straty 2,33 dol. w pierwszej połowie ubiegłego roku. W raportowanym okresie Shell odnotował również wzrost przychodów ogółem do 120,879 mld dol., czyli + 29%.



Reklama

W drugim kwartale 2021 zysk netto Shella wyniósł 3,428 mld, zysk na akcję 0,44 dol., zaś przychody uległy niemal podwojeniu r/r, osiągając 61,764 mld dol. Równocześnie o 7% spadło wydobycie węgłowodórów - do 3,254 mln boe dziennie.

Spółka prognozuje, że w trzecim kwartale wydobycie wyniesie 2,1 - 2,25 mln boe dziennie, zaś sprzedaż produktów naftowych ok. 4,3 - 5,3 mln b/d.

Zysk Shella spadł w zeszłym roku do najniższego poziomu od co najmniej dwudziestu lat - podawała w lutym agencja Reutera. W ujęciu rocznym zysk Shella spadł o 71%, do pułapu 4,8 mld dolarów.

Pandemia koronawirusa odcisnęła poważne piętno na wynikach spółki w zakresie wydobycia ropy i gazu, a także przychodach z tytułu sprzedaży paliw. Zadłużenie netto Shell na koniec 4 kw. wzrosło o około 2 mld dol. w porównaniu z poprzednim kwartałem, osiągając pułap 75,4 mld dol.

Analitycy cytowani przez Reutersa twierdzili, że w ogólnym ujęciu wyniki energetycznego giganta nie były tak złe, jak się obawiano. Zwłaszcza w porównaniu z konkurentami - BP odnotowało stratę w wysokości 5,7 mld dol., a ExxonMobil ponad 22 mld dol.